

Zygmunt Okliński OSPPE

Maryja - Królową Polski¹

W Paryżu, w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, naprzeciw cudownego obrazu wisi votum Polaków - emigrantów. Na marmurowej tablicy widnieje złote serce, przebite siedmioma mieczami. W sercu tym zawarte jest to, co Polacy mieli najdroższego: grudka ziemi ojczystej, okruszynka chleba, szczypta soli wielickiej, kilka monet i krzyż walecznych. Wokoło napis: "*Bogarodzicy Dziewicy votum Polaków, w Jej Sercu zawsze nadzieję mających*". Piękne i wymowne votum! Votum symbolizuje ich miłość do Ojczyzny, którą oddali w Jej władanie. Jak doszło do tego, że my, Polacy, wybraliśmy Maryję na Królową Polski?

Początki kultu Najświętszej Maryi Panny w Polsce

Korzenie kultu Maryi Królowej Polski znajdujemy w początkach naszej chrześcijańskiej rzeczywistości. Najstarsza świątynia polska, zbudowana w Gnieźnie za Mieszka I, podniesiona później do godności katedry, otrzymuje tytuł Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Powstające w średniowieczu z wieku na wiek nowe katedry, opactwa, kolegiaty, klasztory i kościoły były oddawane pod opiekę Maryi Bogarodzicy. Św. Bonawentura nazwał Maryję "*Porywaczką serc*". Nazwa ta okazała się w pełni słuszną także w życiu Polaków i to od czasów Dąbrówki i Mieszka I. Najdawniejszym i najszacowniejszym zarazem dokumentem pisany i śpiewany polskiej maryjności jest chrystyczno-maryjna pieśń *Bogurodzica*², zwana *carmen patrium* (pieśń ojczysta), która stała się hymnem narodowym. Jak pierwszym westchnieniem dziecka w kolebce jest słowo "*mamo*", tak pierwszym westchnieniem Polski w jej kolebce dziejowej był hymn "*Bogurodzica*".

Żywy kult Maryi, Matki Bożej, przejawia się zarówno na dworach królewskich, książęcych i pańskich, skąd płyną niezliczone inicjatywy do wiekopomnego budownictwa sakralnego, poświęconego Jej przywilejom i cnotom, jak również wśród prostego ludu, który radosnym sercem przyswajał sobie coraz liczniejsze pieśni maryjne. Na tle tego nurtu rozwija się kult obrazów maryjnych i ruch pielgrzymkowy do sanktuariów maryjnych. Już od XIV wieku zaczyna się szerzyć w pismach coraz dojrzał-

sza mariologia, mogąca się poszczycić już u schyłku średniowiecza wielkimi nazwiskami, jak Mikołaj z Błonia, Jan z Szamotuł, Jan Hieronim z Pragi, Paweł z Pyskovic i w okresie Reformacji - kardynał Stanisław Hozjusz, Stanisław z Łowicza, Jakub Wujek, Piotr Skarga.

W atmosferze takiego kultu Bogarodzicy rodziła się w sercach Polaków wiara w przedziwną Jej opiekę nad całym narodem. Pierwsza "elekcja" Maryi na Królową Polski dokonała się już w średniowieczu, kiedy w roku 1382 Władysław Opolczyk rozbił namioty na Jasnej Górze dla "Czarnej Madonny" Częstochowskiej.

O charakterze patriotycznym kultu maryjnego może świadczyć też obraz Matki Bożej Pocieszenia w klasztorze Augustianów na Kazimierzu w Krakowie, przy którym za królowej Jadwigi i biskupa Wysza zawiązało się bractwo literackie, które tu odprowadzało w języku narodowym wszystkie swoje nabożeństwa. Obraz ten nosił także nazwę "*Beata Virgo Poloniarum*", co by wskazywało na to, że członkowie tego bractwa wyrażali wiarę w szczególną opiekę Maryi nad narodem polskim. Natomiast 50 lat później pojawia się po raz pierwszy kult Obrazu Jasnogórskiego w aspekcie narodowym. Mianowicie, Jan Długosz, w swym *Liber Beneficiorum*, nazywa go "...obrazem najchwalebniejszej i najwznioślejszej Dziewicy i Pani oraz Królowej świata i naszej Maryi".

Geneza kultu Maryi jako Królowej Polski

O nakierowaniu kultu Maryi na tory bardziej narodowe zdecydował w pierwszej połowie XVII wieku drobny, pozornie, wypadek. W roku 1635 książę Albrecht Radziwiłł, Kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego, ogłosił drukiem niewielkiej objętości książkę pt. "*Dyskurs nabożny z kilku słów wzięty o wystawianiu Najświętszej Panny Bogarodzicy Maryjej*", w której przedstawił polskiemu czytelnikom treść objawień, jakie od Najświętszej Panny otrzymał w Neapolu włoski jezuita o. Juliusz Mancinelli. Kiedy ukazała mu się Maryja, miał ją zapytać: "*jakim jeszcze imieniem chciałaby być czczona?*" Otóż, Maryja poleciła swemu czcicielowi, aby ją nazwał "*Królową Polski*". Spopularyzowanie tego objawienia zrobiło na społeczeństwie polskim tak wielkie wrażenie, że odtąd - dwadzieścia lat przed właściwą "elekcją" - Polacy zaczęli powszechnie uznawać Maryję za swoją Królową.

Elekcja Maryi na Królową Korony Polskiej

Tymczasem nadszedł smutny dla Rzeczypospolitej rok 1655. Dnia 21 lipca wojska szwedzkie pod wodzą króla Karola Gustawa przekroczyły granice Polski i wkrótce załapały całą Ojczyznę. Wobec przemożnej siły wroga, źle uzbrojone wojska polskie zaczęły się poddawać. Najpierw skapitulowały Poznań i Litwa, we wrześniu poddała się Warszawa, w październiku Kraków, a wkrótce cały kraj. Król Jan Kazimierz musiał opuścić granice swego władztwa i szukać schronienia na Śląsku. W tym tragicznym położeniu sama tylko Jasna Góra nie poddała się i podjęła obronę (19 XI

27 XII). Ten bohaterski opór nappełnił otuchą cały naród, tak że pod koniec tego roku król mógł powrócić do kraju, by osobiście kierować walką wyzwolenczą.

Niewątpliwie, obrona Jasnej Góry dała do zrozumienia narodowi, że w tym beznadziejnym położeniu zainterweniowała w jego obronie wyższa siła - sama Najświętsza Maryja Panna, królująca na Jasnej Górze w swym, łaskami słynącym, obrazie. Idąc za radą prymasa i nuncjusza apostolskiego, król postanowił w uroczystym ślubowaniu wyprosić pomoc Najświętszej Dziewicy w dalszej wojnie z wrogiem. Dnia 1 kwietnia 1656 roku, w sobotę przed Niedzielą Męki Pańskiej, nuncjusz apostolski Piotr Vidoni odprawił we Lwowie Mszę św. przed obrazem Matki Bożej Łaskawej, a król, po przyjęciu Komunii św., odczytał słowa uroczystego ślubowania, na mocy którego dokonał "elekcji" Maryi na "Królową Korony Polskiej".

Trzeba przyznać, że ówczesny klimat maryjny w całej Europie sprzyjał tego rodzaju aktom elekcyjnym Maryi na królową poszczególnych państw. W roku 1638 oddała się pod Jej opiekę Francja, a w roku 1648 Portugalia. We Lwowie jednak, po raz pierwszy w dziejach Europy, elekcji tej dokonał król wraz ze wszystkimi stanami.

Święto Maryi Królowej Korony Polskiej - utrwalenie kultu

Ostateczne związanie kultu Maryi Królowej Korony Polskiej z Jasną Górą nastąpiło 8 września 1717 roku, kiedy to dokonano koronacji jasnogórskiego obrazu, co uznano za koronację Maryi na Królową Polski.

Podczas uroczystego dnia ogłoszenia Maryi Królową Korony Polskiej we Lwowie król Jan Kazimierz przyrzekł, że zwróci się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o ustanowienie osobnego święta ku czci NMP Królowej Polski. Jednakże obietnica ta została urzeczywistniona dopiero w XX wieku. Na prośbę arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, ordynariusza lwowskiego, Św. Kongregacja Obrzędów zezwoliła na wprowadzenie do liturgii archidiecezji lwowskiej uroczystości NMP Królowej Polski (25.11.1908). A po odzyskaniu niepodległości, na prośbę episkopatu Polski, papież Pius XI ustanowił w październiku 1923 roku dzień 3 maja świętem NMP Królowej Korony Polskiej.

Konsekwencje kultu maryjnego w tradycji i kulturze polskiej

Maryja, jako nasza Królowa, dała wiele dowodów troski o naszą Ojczyznę i kierowanie życiem kraju. A co nam nakazuje Maryja? To, co w Kanie: *"Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie"* (J 2,5) Jezus. Maryja nie ma więc innych pragnień jak tylko te, by Jej Syn był kochany, Jego nauka zachowywana, Jego przykład naśladowany. Maryja, jako Królowa Polski, o tyle króluje nam, o ile jest Królową poszczególnych polskich rodzin oraz poszczególnych Polaków i Polek. Maryja jest Królową Polski o tyle, o ile jest także Królową twojej rodziny, Królową twoją.

A do czego zobowiązuje nas fakt, że Maryja jest naszą Królową?

Po pierwsze: do czci. Trzeba przyznać, że Polacy i Polki, których ciała spoczywają pod różnorodną ziemią, umieli to robić. Jeszcze dzisiaj moglibyśmy w prochach odnaleźć ich medaliki nie zniszczone przez rdzę. Wskażcie kraj, gdzie byłoby tyle kościołów i kapliczek pod Jej wezwaniem, gdzie w każdym katolickim domu byłby Jej obraz czy figura i książeczka do modlitwy. Jaki kraj ma tak dużo pieśni sławiących Maryję jak Polska? Niemal każdy polski poeta czcił ją wierszami. Zmarły w 1938 roku profesor Wilhelm Bruchnalski naliczył do 1904 roku około 4 tysiące utworów opiewających Maryję. Niemal każdy malarz musiał namalować obraz z Jej podobizną. Paciorków różańca nie wstydził się brać do rąk i przesuwac w palcach król, dumny magnat, szlachcic na zagrodzie i umęczony chłop. Z pieśnią *“Bogurodzica”* ruszyło rycerstwo do walki pod Grunwaldem i Nakłem oraz Warną i Chocimiem. Na *“Anioł Pański”* przystawał kupiec na traktach handlowych, wieśniak orzący ziemię i żniwarze. A jak czcisz ty Królową, która jest aż Matką Bożą?

Miłość do Królowej Polski - miłość Ojczyzny

I po drugie: Królową trzeba kochać. Kochać prawdziwie, a więc nie pięknymi słówkami, ale życiem na Jej wzór. Naśladowanie Maryi zakłada zaś ciągle wpatrywanie się w Nią. Ona jest wzorem, jak być dzieckiem Boga, jak być kobietą, człowiekiem. Maryja jako pierwsza i najlepsza uczennica Chrystusa jest wzorem zawierzenia Bogu i ukochania Jego, i drugiego człowieka. Ona uczy nas jak być synem, córką Ojczyzny, a jednocześnie synem, córką niebieskiej Ojczyzny. Naśladowanie Maryi zawiera w sobie także formowanie swojej osobowości na wzór Jej samej, zakłada systematyczną i niezmierną pracę nad sobą, aby odtworzyć Jej cechy charakteru, które są zarazem cechami charakteru Jej Syna. Nikt bowiem jak Ona nie znał Chrystusa i nie naśladował Go lepiej jak Ona. Dlatego właśnie Ona może nas nauczyć żyć i postępować po Chrystusowemu, między innymi w stosunku do Ojczyzny, My Polacy jesteśmy szczególnie zobowiązani do miłości Ojczyzny, ponieważ jest Ona królestwem Maryi.

Maryja - nadzieją w trudnych momentach dziejowych Polski

Taką niezwykłą miłością zdobywała sobie i zdobywa Maryja miliony serc Polaków. Dzisiaj trudno jest nam Polakom zapomnieć, zwłaszcza to, że była Ona gwiazdą polarną nad tonącym okrętem naszej Ojczyzny w osiemnastym wieku, że była w sposób odczuwalny przy nas w nocy niewoli. Żaden bowiem naród po 150 latach niewoli nie mógłby już powstać, odrodzić się, odzyskać swego miejsca wśród narodów, pełnić nadal swego zbawczego posłannictwa, gdyby Maryja nie podtrzymywała ducha swych dzieci, nie ocierała łez, nie towarzyszyła im na szlakach niewoli, nie uczyła ich cierpieć, składać ofiary na ołtarzu Ojczyzny.

Czym była Matka Boża dla naszego narodu, świadczą słowa generalnego gubernatora Hansa Franka z jego "Dziennika": "Gdy wszystkie światła zgasły dla Polski, to wtedy pozostał jeszcze Kościół i Święta z Częstochowy. Nie należy o tym zapominać".

Przypisy:

¹ Wykład wygłoszony "w drodze" podczas pieszej Pielgrzymki Skałecznej na Jasną Górę, 18 lipca 1995 roku.

² Powstała między XI a XV w., zapewne w XIII lub XIV w.

The Blessed Virgin Mary, Queen of Poland

(SUMMARY)

This article endeavours to summarise the cult of the Blessed Virgin Mary in Poland. The origins of this cult go back to the beginnings of Christianity in Poland in the 10th century, as evidenced by the numerous instances of the appellative usage of the Virgin's name for religious objects. From the 14th century onwards there was a growing tendency for questions relating to Mariology to appear in documents and works on theology. It was in the atmosphere of such a cult that the Poles gradually developed a conviction that the Virgin Mary was exercising a special care protecting the whole nation. The beginnings of this general belief may be traced back to 1382, when Prince Vladislaus of Opole entrusted the miraculous icon of the Black Madonna to the Monks of St. Paul the First Hermit at Jasna Góra, Częstochowa. The author subsequently discusses the origins of the cult of Mary as Queen of Poland and her election to this title of honour, the consolidation of the cult of the Virgin Mary and its consequences for Polish culture and tradition. He also presents Mary as a symbol of hope for the Polish nation in the difficult moments of its history.